

Uwagi na temat przestępstwa z art. 211a k.k.

Przepis art. 211a k.k. znajduje się w rozdziale XXVI dotyczącym przestępstw przeciwko rodzinie i opiece. Został dodany do tego rozdziału na podstawie ustawy z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy Kodeks postępowania karnego¹. Uprzednio omawiane przestępstwo stypizowane było w przepisie art. 253 § 2 k.k. z 1997 r., w rozdziale XXXII dotyczącym przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Przepis ten miał wówczas takie samo brzmienie jak obecnie. Kodeks karny z 1969 r. nie zawierał odpowiednika dziś obowiązującego art. 211a, natomiast w ustawie Przepisy wprowadzające Kodeks karny² znajdował się taki przepis. Art. IX przepisów wprowadzających miał następującą treść: „§ 1. Kto dostarcza, zwabia lub uprowadza w celu uprawiania nierządu inną osobę, nawet za jej zgodą, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. § 2. Tej samej karze podlega kto uprawia handel kobietami, nawet za ich zgodą albo dziećmi”.

Kodeks karny z 1932 r. nie penalizował przestępstwa nielegalnej adopcji.

Według statystyk prowadzonych przez Policję liczba postępowań wszczętych o przestępstwo z art. 211a k.k. (dawny art. 253 § 2 k.k.) jest niewielka. Obrazuje to poniższa tabela. Wynika z niej, że w latach 1999–2010 zanotowano 5 takich postępowań³.

Rok	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Art. 211a k.k.	3	0	1	0	0	0	1	0	0	0	0	0

Penalizacja czynu, o którym mowa w omawianym przepisie nastąpiła w związku z ratyfikowaniem przez Polskę Konwencji o prawach dziecka,

¹ Dz. U. Nr 98, poz. 626.

² Dz. U. 1969, Nr 13, 95.

³ Źródło: www.policja.pl

która została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989 r.⁴.

Przepis art. 11 Konwencji zakłada: *1. Państwa-Strony będą podejmowały kroki dla zwalczania nielegalnego transferu dzieci oraz ich nielegalnego wywozu za granicę. 2. W tym celu Państwa-Strony będą popierały zawieranie odpowiednich umów dwustronnych lub wielostronnych albo przystępowanie do istniejących już umów.*

Istotny jest także art. 21 punkt a oraz punkty d, e Konwencji, zgodnie z którymi Państwa-Strony uznające i/lub dopuszczające system adopcji zapewnią, aby dobro dziecka było celem najwyższym i będą:

- a) czuwać aby adopcja dziecka odbywała się tylko z upoważnienia kompetentnych władz, które będą decydować – zgodnie z obowiązującym prawem i postępowaniem oraz na podstawie wszelkich stosownych i wiarygodnych informacji – o tym, że adopcja jest dopuszczalna ze względu na sytuację dziecka w odniesieniu do rodziców, krewnych i opiekunów prawnych oraz – w przypadku gdy jest to wymagane – aby osoby zainteresowane świadomie wyraziły zgodę na adopcję po przeprowadzeniu z nimi niezbędnych konsultacji;
- d) podejmować wszelkie właściwe kroki dla zapewnienia, aby w przypadku adopcji do innego kraju osoby w niej zaangażowane nie uzyskały z tego powodu niestosownych korzyści finansowych;
- e) sprzyjać osiągnięciu celów niniejszego artykułu, tam gdzie jest to stosowne, przez zawieranie dwustronnych lub wielostronnych porozumień lub umów, a także dążyć w ich ramach do zapewnienia, aby umieszczenie dziecka w innym kraju odbywało się za pośrednictwem kompetentnych władz lub organów.

Art. 35 Konwencji stanowi że: Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie kroki o zasięgu krajowym, dwustronnym oraz wielostronnym dla przeciwdziałania uprowadzeniom, sprzedaży bądź handlowi dziećmi, dokonywanych dla jakichkolwiek celów i w jakiegokolwiek formie.

W uchwale z dnia 12 czerwca 1992 r., w sprawie III CZP 48/92, Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi na następujące pytanie prawne: „Czy i w jakim stopniu postanowienia art. 21 pkt e oraz art. 35 Konwencji ograniczają możliwość płatnego, indywidualnego pośrednictwa adopcyjnego, a zarazem nakładają obowiązek korzystania w ramach istniejących struktur

⁴ Dz. U. 1991 Nr 120, poz. 526 ze zm.

organizacyjnych z pośrednictwa wyspecjalizowanych instytucji pozasądowych współpracujących z odpowiednimi organizacjami zagranicznymi na podstawie stosownych porozumień i umów? Sąd Najwyższy stwierdził, że za zbyt daleko idące trzeba uznać stanowisko, że niedopuszczalne są wszelkie przejawy płatnego pośrednictwa indywidualnego w organizowaniu dla dziecka zastępczego środowiska rodzinnego. Sąd stwierdził, że Konwencja wprost zakazuje bowiem tylko odnoszenia z faktu prowadzenia takiego pośrednictwa „niestosownych korzyści finansowych”. Art. 21e Konwencji nie wyklucza możliwości pobierania wynagrodzenia lub opłat za pośrednictwo adopcyjne. Uzyskane należności nie mogą być jednak „niestosowne”, tzn. wskazywać na wyłącznie komercyjny charakter świadczonych usług⁵. Odnosząc się do powyższej uchwały uważam, że pośrednictwo adopcyjne powinno być pozbawione jakichkolwiek korzyści finansowych, a nie tylko niestosownych. Człowiek nie jest towarem, za który można wpłacić chociażby minimalne kwoty, ponieważ jest bezcenny. Poza tym granica pomiędzy korzyścią dozwoloną, a niestosowną jest zbyt wąska i łatwo ją przekroczyć, więc może lepiej w ogóle jej nie wytyczać.

Art. 2 Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i pornografii⁶ stanowi natomiast, że: „handel dziećmi oznacza jakiegokolwiek działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą.

Należy także zwrócić uwagę na przepis art. 3 punkt 5 Protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii. Przepis ten zakłada, że Państwa-Strony podejmą wszelkie stosowne środki prawne i administracyjne, by zapewnić, że wszystkie osoby zaangażowane w adopcję dziecka działają w zgodzie z odnośnymi międzynarodowymi instrumentami prawnymi. Niestety zdarza się, że niektóre osoby pośredniczące w adopcji działają wbrew przepisom prawa. Takie zachowanie stypizowane jest w art. 211a k.k.

Przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 211a k.k. jest przede wszystkim dobro dziecka⁷, a ubocznie instytucja przysposobienia⁸ oraz porządek publiczny. Sprawca przestępstwa z art. 211a k.k. popełnia je także wtedy

⁵ OSNC 1992/10/179.

⁶ Przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz. U. z dnia 27 kwietnia 2007 r.).

⁷ M. Mozgawa: (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, *Kodeks karny Komentarz*, Wolters Kluwer 2010, s. 445/446.

gdy ostatecznie przeprowadzenie adopcji leżało w interesie dziecka. Kodeks karny nie podaje definicji dziecka. W tym celu należy sięgnąć do przepisów Konwencji o prawach dziecka. Art. 1 konwencji stanowi, że dzieckiem jest każda istota ludzka poniżej 18 roku życia, o ile nie uzyskała pełnoletności wcześniej, zgodnie z prawem stosującym się do dziecka.

Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 211a k.k. polega na tym, że sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zajmuje się organizowaniem adopcji wbrew przepisom ustawy. Przez określenie „zajmuje się organizowaniem adopcji” należy rozumieć wszelkiego rodzaju czynności, które mają na celu dokonanie niezgodnego z prawem przysposobienia dziecka. Można tu wymienić np. pośrednie ustalanie i poszukiwanie zainteresowanych adopcją, a także dzieci, które miałyby być przedmiotem adopcji⁹. Wśród tych czynności wymienić można przykładowo także inne jak uzyskanie korzystnych opinii środowiskowych, które dotyczyłyby przyszłych rodziców, dostarczenie dziecka rodzicom, uzyskanie wymaganych zezwoleń i wiz, przeprowadzenie badań lekarskich¹⁰.

Omawiane przestępstwo może polegać zarówno na działaniu jak i zaniechaniu. Jest to przestępstwo formalne co oznacza, że dla jego zaistnienia nie ma potrzeby aby doszło do orzeczenia adopcji.

W postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 stycznia 1995 r., sąd stwierdził, że: „handel jest obrotem towarowo-pieniężnym, zatem handel dziećmi (ludźmi, żywym towarem) wyraża traktowanie człowieka jako towaru, a więc bezpodmiotowość istoty ludzkiej jako jego przedmiotu. Działalność adopcyjna jest również swoistym obrotem istotami ludzkimi, nie liczącym się z podmiotowością przysposobianego człowieka, lub ją poważnie ograniczającym (art. 118 § 1 kro). Istotną różnicą między obrotem handlowym, a adopcyjnym jest cel przekazywania dziecka i praw z nim związanych: dla dobra dziecka, bądź przeciw jego interesom. Cel adopcji nadaje jej cechy działania pozytywnego, pożądanego społecznie, aprobowanego

⁸ M. Szwarczyk, J. Piórkowska-Flieger: (w:) T. Bojarski, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks karny Komentarz*, LexisNexis 2011, s. 487.

⁹ W latach 90. głośne były trzy procesy przeciwko adwokatom, którzy za pośrednictwem lekarzy wyszukiwali w szpitalach na oddziałach położniczych kobiety, które nie chciały wychowywać swych nowo narodzonych dzieci i były gotowe oddać je do adopcji z góry ustalonym rodzicom adopcyjnym w zamian za dobra materialne takie jak np. pralka lub lodówka. Procesy te nie skończyły się skazaniem sprawców.

¹⁰ Z. Cwiakalski: (w:) A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, *Kodeks karny. Część szczególna, tom III*, Zakamycze 2006, s. 1158.

i zalecanego. Nie korzyść materialna, a cel przekazywania dzieci w obrocie adopcyjnym przesądza o przestępczym charakterze owej działalności¹¹.

Podmiotem omawianego przestępstwa może być każdy człowiek, a więc jest to przestępstwo powszechne. Będzie to na przykład osoba, która pośredniczy w adopcji, szukając zarówno chętnych rodziców adopcyjnych, jak również kobiety, która oddałaby swoje dziecko do adopcji. Uważam, że podmiotem przestępstwa z art. 211a k.k. powinien być także rodzic¹², np. matka, która ogłasza w gazecie, że odda swoje mające się urodzić dziecko do adopcji w zamian za korzyść materialną. W doktrynie podkreśla się, że w aktualnym stanie prawnym przestępstwo z art. 211a k.k. dotyczy niestety tylko i wyłącznie osoby pośredniczącej w adopcji, zaś nie penalizuje zachowania samych rodziców, zarówno tych naturalnych, jak i adoptujących dziecko. Należałoby to zmienić uwzględniając te osoby do kategorii podmiotu przestępstwa z art. 211a k.k.¹³.

W związku z faktem, że jednym ze znamion strony podmiotowej jest działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, należy stwierdzić, że strona podmiotowa tego przestępstwa polega na umyślności, a ściślej mówiąc chodzi tylko i wyłącznie o zamiar bezpośredni. Jest to przestępstwo kierunkowe.

Sankcją jest kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Zastosowanie może mieć także przepis art. 58 § 3 k.k., zgodnie z którym możliwe byłoby orzeczenie zamiast kary pozbawienia wolności grzywny lub kary ograniczenia wolności do lat 2. Możliwe jest także orzeczenie na podstawie art. 40 k.k. środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych.

Można wyobrazić sobie sytuację, gdy przestępstwo z art. 211a k.k. będzie w zbiegu z przestępstwem uprowadzenia lub zatrzymania nieletniego z art. 211 k.k., wpływania przemocą lub groźbą na czynności urzędowe sądu – art. 232 k.k., składanie fałszywych zeznań – art. 233 § 1 k.k., podrabianie lub przerabianie dokumentów – art. 270 § 1 k.k. Zachodzić będzie wówczas rzeczywisty zbieg przestępstw.

Odnosząc się do brzmienia przepisu art. 211a k.k. sugerowałabym wprowadzenie kilku zmian.

Uważam, że zbędne jest znamię strony podmiotowej „w celu uzyskania korzyści majątkowej”. Możliwa jest bowiem sytuacja, gdy niezgodna z pra-

¹¹ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 stycznia 1995 r., II Akz 480/94, Wokanda 1995/11/55.

¹² Zarówno rodzic biologiczny jak i adoptujący.

¹³ R. Krajewski, *Przestępstwo nielegalnego organizowania adopcji*, Prokuratura i prawo 2009 nr 10, s. 20.

wem adopcja organizowana byłaby w zamian za korzyść osobistą. W takim przypadku w aktualnym stanie prawnym nie mielibyśmy do czynienia z przestępstwem z art. 211a) k.k. Teoretycznie można wyobrazić sobie następujący stan faktyczny. Pielęgniarka położna podejmuje się wyszukać matkę, która nie chce wychowywać swojego dziecka aby przekonać ją do oddania noworodka pewnej bogatej bizneswoman, która nie może mieć swoich biologicznych dzieci, a ta w zamian za to obiecuje położnej przyznać jej córce biorącej udział w wyborach Miss Polonia pierwsze miejsce, jako że zasiada w jury tego konkursu. W tym przypadku adopcja miałaby miejsce w zamian za otrzymanie korzyści osobistej. Dziecko zostałoby potraktowane przedmiotowo, a jego rola ograniczyłaby się do kategorii tzw. karty przetargowej. Taka sytuacja uwłacza czci i godności ludzkiej i nawet pomimo faktu, że adopcja miałaby na celu dobro dziecka, nie powinna mieć miejsca. Istnieją bowiem stosowne procedury, o których mowa przede wszystkim w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, zgodnie z którymi adopcja mogłaby zostać przeprowadzona. Ominięcie tych procedur godzi w porządek publiczny i instytucję przysposobienia. Oceniając opisany stan faktyczny w kontekście obowiązującego stanu prawnego stwierdzić należy, że położna jako osoba organizująca adopcję niestety nie poniosłaby odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 211a k.k. dlatego, że przepis ten stanowi jedynie o korzyści majątkowej, a nie o korzyści osobistej. Eliminując z treści omawianego przepisu znamię kierunkowe: „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, postępowanie w przykładowej sprawie nie zostałoby umorzone, przynajmniej nie z braku znamion.

Sugerowana powyżej zmiana powodowałaby, że strona podmiotowa polegałaby na umyślności nie tylko w postaci zamiaru bezpośredniego, ale także ewentualnego.

Ponadto wyrażam przekonanie, że określenie „zajmuje się organizowaniem” powinno być zmienione na sformułowanie „organizuje”. Słowo „zajmuje się” wskazuje, iż jest to rodzaj działalności, która ma swoją częstotliwość, a tym samym powtarza się kilkakrotnie. Przestępstwo z art. 211a k.k. powinno dotyczyć także jednorazowego zachowania. Jako alternatywę dla określenia: „organizuje”, sugerowałabym ewentualnie sformułowanie: „angażuje się w”. Tym bowiem określeniem posłużono się w kilku miejscach w Konwencji o prawach dziecka z 1989 r. (np. art. 21 punkt d) oraz w Protokole fakultatywnym do konwencji z 2000 r. (np. w art. 3). Osobą organizującą adopcję może być podmiot pośredniczący w adopcji, jak również sama matka, która ogłasza, że odda do adopcji swoje dziecko w za-

mian za korzyść, np. majątkową. Uważam, że w takiej sytuacji matka powinna ponieść odpowiedzialność za przestępstwo z art. 211a k.k. Podmiotami angażującymi się w adopcję wbrew przepisom ustawy są zarówno podmiot pośredniczący w adopcji, jak również rodzice biologiczni oraz adopcyjni. Wszyscy oni swoją postawą wzajemnie przyczyniają się do szerzenia się omawianego procederu. Aby temu zapobiec, zachowanie tych wszystkich osób, w tym także rodziców biologicznych oraz adopcyjnych powinno być penalizowane. Zagadnieniem odrębnym byłaby kara wymierzona poszczególnym osobom zgodnie z zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej.

Ustawodawca użył w omawianym przepisie słowa „adopcja”, podczas gdy terminem właściwym, o którym mowa w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym jest określenie „przysposobienie”. Zdaniem M. Pomarańskiej-Bieleckiej, zachowanie stypizowane w omawianym przepisie nie można nazwać adopcją, lecz nielegalnym obrotem dzieckiem. Autorka zwraca uwagę, że nie można organizować adopcji z naruszeniem przepisów ustawy. Rozstrzygnięcie sądu w tej kwestii jest akceptacją wszelkich uprzednich działań. Jeżeli którekolwiek z nich byłoby niezgodne z prawem sąd nie orzekłby adopcji¹⁴. Niewątpliwie uwaga autorki jest trafna, uważam jednak, że poszczególne znamiona należy analizować w kontekście całego przepisu, nie oceniając każdego z nich wybiórczo, z osobna, lecz brać pod uwagę wszystkie razem. Zauważmy, że przepis stanowi: „kto zajmuje się organizowaniem adopcji.”. Przecież sąd nie jest podmiotem, którego działalność polega na organizowaniu adopcji, sąd orzeka w jej przedmiocie. Działanie podmiotów organizujących adopcję powinno być zgodne z prawem, jednak niestety są od tego odstępstwa. Uważam, że możliwa jest sytuacja gdy nawet kompetentne do tego podmioty organizują adopcję wbrew przepisom ustawy. Chodzić tu może o cały szereg pojedynczych czynności, które zostały wymienione przy omawianiu strony przedmiotowej przestępstwa z art. 211a k.k. Wprowadzenie do przepisu art. 211a k.k. znamienia „komercyjny obrót dzieckiem w celu adopcyjnym” byłoby niewłaściwym posunięciem. Posłużenie się tym określeniem zawęzałoby penalizację tylko do przypadków działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pomijając zupełnie przypadki osiągnięcia w zamian korzyści osobistej lub też działanie bezinteresowne, lecz wbrew przepisom ustawy. Według słownika języka polskiego słowo „komercyjny” oznacza – przynoszący dochód, obliczony na zysk, uzależnia-

¹⁴ M. Pomarańska-Bielecka, *Komercyjny obrót dziećmi w celach adopcyjnych*, Edukacja prawnicza 3(05) marzec 2009, s. 3–4.

jący działanie od ekwiwalentu pieniężnego, towarowego, itp., handlowy, kupiecki¹⁵. Uważam, że karalne powinno być wszelkie organizowanie adopcji wbrew przepisom, w tym nie tylko działanie w celu uzyskania korzyści majątkowej, ale także osobistej oraz nawet bez chęci osiągnięcia jakiegokolwiek korzyści. Chcąc zachować zgodność z terminologią używaną przez ustawodawcę w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, należałoby raczej użyć określenia „przysposobienie”, a nie adopcja.

Zamiast sformułowania: „wbrew przepisom ustawy”, bardziej stosowne byłoby określenie „wbrew przepisom”. Ustawodawca użył w kodeksie karnym obydwu tych określeń. Art. 121 k.k. rozpoczyna się od słów: „Kto, wbrew zakazom prawa międzynarodowego lub przepisom ustawy.”. Art. 142 i art. 266 k.k. wskazuje na działanie „wbrew przepisom ustawy”. W art. 183 i 264 k.k. znajduje się określenie: „wbrew przepisom.”. Powyższe wyliczenie jest jedynie przykładowe. Należy domniemywać, że jeżeli ustawodawca wyróżnił te dwa sformułowania, to był to zabieg celowy. W sytuacji gdy dane zagadnienie uregulowane jest jedynie w konkretnej ustawie, ustawodawca odesłał do przepisów ustawy, zaś w przypadku gdy zakazy czy obowiązki uregulowane są w kilku aktach prawnych, np. w kilku ustawach lub także w umowach międzynarodowych i innych aktach prawnych, wówczas ustawodawca typizując dane przestępstwo użył określenia „wbrew przepisom”. Sformułowanie to niewątpliwie ma szerszy zakres niż określenie: „wbrew przepisom ustawy”. Podstawową ustawą, która określa zasady adopcji jest kodeks rodzinny i opiekuńczy, jednak należy pamiętać, że także i inne źródła prawa regulują to zagadnienie. Mam na myśli Konwencję o prawach dziecka podpisaną w Nowym Jorku dnia 20 listopada 1989 r. Zasadnym będzie także odnieść się do przepisów proceduralnych znajdujących się w kodeksie postępowania cywilnego, a dokładnie do art. 585–589, regulujących postępowanie w sprawach o przysposobienie oraz do ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej¹⁶, która w art. 82–83 określa zadania ośrodków adopcyjno-opiekuńczych związane z przysposobieniem¹⁷.

Podsumowując, sugeruję następujące brzmienie przepisu art. 211a k.k.: „*Kto wbrew przepisom organizuje przysposobienie, podlega karze.*”, lub też: „*Kto wbrew przepisom angażuje się w przysposobienie podlega karze.*”. Taka wersja przepisu stanowiłaby lepszą gwarancję inte-

¹⁵ *Słownik języka polskiego, tom I*, Warszawa 1988, PWN, s. 971.

¹⁶ Dz. U. 2009, 175, 1362.

¹⁷ R. Krajewski, *Przestępstwo..op. cit.*, s. 22.

resów i dobra dziecka, a także zapewniłaby skuteczniejszą ochronę ich praw. Przeniesienie przepisu dotyczącego przysposobienia wbrew przepisom ustawy z rozdziału XXXII do rozdziału XXVI należy niewątpliwie ocenić pozytywnie, jednak w celu zapewnienia bardziej doraźnej ochrony praw dziecka jest to zabieg niewystarczający i potrzebna jest zmiana w zakresie znamion omawianego przestępstwa. Słuszność ma M. Pomarańska-Bielecka twierdząc, że prawo karne powinno chronić dziecko nie tylko przed potencjalnymi kryminalistami, ale także przed jego przedmiotowym traktowaniem, obrotem nim, przekazywaniem go nieodpowiednim osobom¹⁸. Trafnie stwierdził także R. Krajewski wskazując, że w celu zapobieżenia przestępstwu nielegalnego organizowania adopcji zasadnym jest także usprawnienie postępowania adopcyjnego, a także uświadomienie społeczeństwu, że adopcja jest czymś pozytywnym, jednak tylko gdy ma miejsce w granicach obowiązującego prawa¹⁹.

Dr Agnieszka Książopolska-Breś
asystent sędziego w Sądzie Okręgowym w Lublinie

¹⁸ M. Pomarańska-Bielecka, *Komercyjny.., op. cit.*, s. 6.

¹⁹ R. Krajewski, *Przestępstwo..op. cit.*, s. 25.